Nr 93. **Kraków, Sobota 27 Lutego 1909.** **Rok XXVIII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Nr poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwarazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
„ innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLONA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowe, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plona, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Uchwalenie wniosku polskiego w parlamencie niemieckim. — Zawarcie ugody austro-tureckiej. — Spisek na króla Ferdynanda. — Utworzenie szpitali wojennych we Lwowie. — Pasicz o postulatach serbskich. — Rosya a interwencya mocarstw w Serbii. — Bliska zmiana dynastyi w Serbii? — Walki z Beduinami w Arabii. — Oblężenie Tebris. — Wykluczenie Azyatów ze Stanów Zjedn.

Uchwalenie wniosku polskiego w parlamencie niemieckim.

(Telegr. Biura Wolffa.)

Berlin, 27 lutego.

Na początku wczorajszego posiedzenia parlamentu odbyło się imienne głosowanie nad wnioskiem Polaków w sprawie wolności nabywania własności ziemskiej. **Wniosek w III czytaniu przyjęto 189 głosami przeciw 132**, przy 5 wstrzymaniach się od głosu.

Wynik głosowania przyjęli Polacy i centrum głośnymi oklaskami wśród sykań na prawicy.

Następnie w zwykłem głosowaniu przyjęto ustęp i tytuł projektu ustawy.

Uchwalony wczoraj przez parlament wniosek Koła polskiego, zgłoszony przez pos. Brandysa i tow., opiewa następująco:

Parlament zechce uchwalić przyjęcie według przepisów konstytucyi następującego projektu ustawy:

Ustawa dotycząca wolności nabywania ziemi.

My Wilhelm z Bożej łaski cesarz niemiecki i król pruski i t. d. rozporządzamy za zgodą rady związkowej i parlamentu, co następuje:

Żadnemu obywatelowi Rzeszy nie wolno ze względu na wyznanie wiary, usposobienie polityczne, lub narodowość, nakładać jakichbądź ograniczeń przy nabywaniu lub sprzedaży ziemi, lub przy budowaniu mieszkań.

Wszystkie temu się sprzeciwiające przepisy ustaw krajowych znosi się.

Zawarcie ugody austro-tureckiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 27 lutego.

Protokół o porozumieniu między Austro-Węgrami a Turcyą został wczoraj podpisany.

Konstantynopol, 27 lutego.

Podpisany wczoraj protokół ugody austro-tureckiej opiewa jak następuje:

Ponieważ cesarski rząd ottomański i wspólny austro-węgierski cesarsko królewski rząd ożywione są pragnieniem załatwienia na drodze wspólnego porozumienia pewnych kwestyi, pozostających między nimi, w zawieszeniu, porozumieli się podpisani na niniejszym akcie: Hussein Hilmi pasza wielki wezyr, Gabryel Effendi Noradunghian tymczasowy cesarsko-ottomański minister spraw zagranicznych i margrabia Jan Pallavicini austro-węgierski nadzwyczajny i upełnomocniony ambasador, przez swoje rządy należycie uwierzytelnieni, co do następujących postanowień:

Art. I) Austro-Węgry oświadczają wyraźnie, że rezygnują z wszystkich praw co do sandżaku Novi Bazar, jakie im przyznawał traktat berliński i konwencya konstantynopolitańska z dnia 21 kwietnia 1879 roku.

Art. II) Konwencya z 21 kwietnia 1879 r. tak samo jak protest wys. Porty przeciwko rozstrzygnięciu wspólnego austro-węgierskiego rządu w sprawie Bośni i Hercegowiny dalej wszystkie inne rozporządzenia Wys. stron, zawierających ten układ, sprzeciwiające się temu postanowieniu, oraz zawarte ugody, zostają zniesione i zastąpione przez niniejszy protokół, który konstatuje, że pomiędzy Wysokiemi stronami zawierającemi układ, zostały usunięte wszystkie różnice co do obu wyżej wymienionych prowincyi i że **rząd ottomański wyraźnie uznaje stan stworzony przez wyżej wymienione rozstrzygnięcie.**

Art. III) Bośniacko-hercegowińscy poddani krajowi, którzy obecnie znajdują się w Turcyi, z wyjątkiem tych osób, które wymienione są w notach, jakie mają być po ratyfikacyi tego protokołu między zawierającemi układ stronami ułożone, tak samo jak i otomańscy poddani, pochodzący z rozmaitych części tureckiego państwa, którzy przejściowo albo stale znajdują się w Bośni i Hercegowinie, zatrzymują jak dotąd swoją narodowość otomańską. Przynależni do Bośni i Hercegowiny poddani jak dotąd według ustaw bośniacko-hercegowińskich, będą mogli wyemigrować do państwa otomańskiego i przyjęci będą jako poddani otomańscy; tak samo ci przynależni do Bośni i Hercegowiny, którzy osobno bawią w Turcyi, zawsze będą uprawnieni bez ograniczeń rozporządzać swem nieruchomem mieniem w Bośni i Hercegowinie, wydzierżawiać je, administrować bezpośrednio albo przez trzecie osoby. Naturalnie rozumie się, że poddani bośniacko-hercegowińscy, którzy w przyszłości bez zamiaru wyemigrowania udadzą się do Turcyi, będą tamże na równej stopie traktowani jak austro-węgierscy poddani państwowi.

Art. IV) Wolność i zewnętrzne wykonywanie wyznania jak dotąd zapewnione będą mahometanom, którzy trwale albo przejściowo zatrzymują się w Bośni i Hercegowinie. Mahometanie jak przedtem tak i nadal doznawać będą równych obywatelskich i politycznych praw, jak wszyscy mieszkańcy Bośni i Hercegowiny, należący do innych wyznań. Imię Jego Ces. Mości sułtana jako kalifa i nadal będzie wymieniane w publicznych modlitwach mahometan. Prawa nabożnych zapisów (vakup) jak dotąd będą przestrzegane i dla stosunków mahometańskich kościelnych zwierzchników nie będą tworzyć żadnej przeszkody. Ci ostatni podlegać będą jak dotąd szeikowi ul islam w Konstantynopolu, który udziela inwestytury reisowi ul ulema.

Art. V) Ponieważ rozstrzygnięcie sądu rozjemczego stwierdziło, że ottomańskie państwo według ottomańskich ustaw posiadało rozmaite nieruchome własności ziemskie w Bośni i Hercegowinie, **wspólny austro-węgierski rząd obowiązuje się w przeciągu 15 dni po ratyfikacyi obecnego protokołu wypłacić rządowi ottomańskiemu sumę 2,500.000 tureckich funtów w złocie**, jako równą ratę za te nieruchome dobra.

Art. VI) Austro-Węgry zobowiązują się w przeciągu dwóch lat po ratyfikacyi niniejszego protokołu na zasadzie europejskiego prawa międzynarodowego zawrzeć z Turcyą traktat handlowy, który wejdzie w moc, o ile inne traktaty handlowe Wys. Porty będą zawarte i na tej samej podstawie w moc wejdą. Tymczasem udzielają Austro-Węgry swojej zgody na podniesienie tureckich ceł ochronnych z **11** na **15** prc. po upływie **15** dni od ratyfkacyi niniejszego aktu, dalej na zaprowadzenie kilku monopoli, albo na pobieranie opłat konsumcyjnych na artykuły: nafta, bibułki cygaretowe, zapałki, alkohol, karty do gry — wszystko to z zastrzeżeniem, że to samo postępowanie równocześnie i bez różnicy będzie zastosowanem co do importu z innych krajów.

O ile chodzi o import artykułów, które są przedmiotem monopolu, zarząd monopoli będzie obowiązany import artykułów austryackiej albo węgierskiej proweniencyi określać według stosunku procentowego rocznego importu tego artykułu, z zastrzeżeniem, że cena żądana za dostawę artykułu monopolowego, odpowiada stosunkom na targu w czasie kupna, przyczem należy wziąć wzgląd na jakość towaru, mającego być dostawionym i cenę obliczoną przeciętnie z ostatnich 3 lat. Ponadto rozumie się samo przez się, że na wypadek, gdyby Turcya oprócz wprowadzenia monopolów miała postanowić pobór opłat konsumcyjnych, opłaty te będą pobierane w równej wysokości od takiej samej tureckiej produkcyi jak i od produkcyi innych państw.

Art. VII) Wspólny austro-węgierski rząd uznając prawo wyższości rządu otomańskiego w zakresie służby pocztowej, zobowiązuje się po ratyfikacyi tego aktu zwinąć c. k. pocztowe urzędy, które obecnie znajdują się w miejscowościach, w których nie ma innych zagranicznych urzędów pocztowych. Dalej zobowiązuje się rząd austro-węgierski zwinąć resztę urzędów pocztowych w państwie otomańskiem, o ile inne państwa, które mają w tem państwie urzędy pocztowe, także je zwiną.

Art. VII) Ponieważ Wys. Porta ma zamiar na konferencyi europejskiej lub też w inny sposób z interesowanemi państwami wdrożyć rokowania w celu pozbawienia mocy kapitulacyi istniejących w Turcyi i zastąpienia ich przez prawo międzynarodowe, Austro-Węgry uznając uprawnienie tego zamiaru Wys. Porty, oświadczają już teraz gotowość poparcia zupełnego i bez zastrzeżeń w tej mierze.

Art. IX) Obecny protokół będzie ratyfikowany i bezpośrednio po wymianie ratyfikacyi wejdzie w moc obowiązującą. Ratyfikacye będą możliwie najprędzej a najpóźniej w przeciągu dwóch miesięcy w Konstantynopolu wymienione.

Stan bojkotu.

Konstantynopol. Wielki wezyr zapewnił wczoraj margrabiego Pallaviciniego, że udzielił ponownych rozkazów w całem państwie, aby wobec podpisania protokołu porozumienia wstrzymano bojkot.

Sarajwo. Z Plewlje donoszą: Kupcy w Sandżaku odbyli zgromadzenie, na którem uchwalili rezolucyę do rządu tureckiego, aby zawarł z Austro-Węgrami ugodę, mocą której umożliwionoby export tureckiego bydła do monarchii, — w razie zaś, gdyby Austro-Węgry na to zgodzić się nie miały, aby przynajmniej ugoda dawała prawo do przewozu żywego bydła ze stacyi granicznej do placów targowych, specyalnie w Tryeście. Uchwałę tę przesłano parlamentowi w Konstantynopolu.

Niebezpieczeństwo wojny.

(Telegr. „N. Reformy“).

Szpitale wojenne we Lwowie.

Lwów. „Kuryer Lwowski“ donosi: Magistrat lwowski otrzymał wczoraj urzędowe zawiadomienie, że **gmach II szkoły realnej i gmach IV gimnazyum przeznaczone zostały na szpitale wojenne. Odpowiednie przygotowania w tym kierunku mają być natychmiast wykonane.**

Transport wojsk do Bośni.

Lwów. „Kuryer Lwowski“ donosi, że dziś odchodzi ze Lwowa do Bośni 80 pułk piechoty.

Powrót następcy tronu.

Salcburg. Przybył tu następca tronu arcyks. Franciszek Ferdynand w powrocie ze Szwajcaryi i ma tu zabawić przez tydzień. — Na dworcu oczekiwało arcyksięcia ośmiu generałów, przybyłych z Wiednia, z którymi arcyksiążę miał długą konferencyę; generałowie odjechali potem do Wiednia. Następca tronu miał wreszcie długą rozmowę telefoniczną z Aerenthalem.

Zbrojenia Serbii.

Kolonia. „Köln. Ztg“ donosi z Belgradu: Serbia zbroi się dalej z gorączkowym pośpiechem. Minister wojny telegraficznie poczynił w Niemczech zamówienia materyałów wojennych.

Berlin. Z Dessau donoszący: Bawiący tu studenci serbscy otrzymali telegraficzne wezwania na ćwiczenia wojskowe.

Stojanowicz o wojnie.

Paryż. Przywódca młodoradykalny w Belgradzie Stojanowicz w rozmowie z korespondentem „Matina“ oświadczył, że wojna austro-serbska byłaby najstraszniejszą ze wszystkich dotychczasowych wojen. Nie zabieralibyśmy żadnego Austryaka do niewoli, — rzekł Stojanowicz — lecz postępowalibyśmy według znanych słów cesarza Wilhelma: Nikomu nie dawać pardonu.

Stanowisko Niemiec.

Berlin. „Germania“ ogłosiła wczoraj artykuł, w którym wywodzi, że ostrzeżenie, wystosowane pod adresem Rosyi, iż Austrya w razie wojny z Rosyą nie będzie odosobnioną, nie powinno minąć bez wrażenia. Jednak, powiada „Germania“, czy przytoczony ustęp traktatu sojuszowego między Austryą a Niemcami w razie wybuchu wojny znajdzie zastosowanie, tego, co prawda, nie wiemy. W każdym jednak razie zachodzi niebezpieczeństwo, że Niemcy w końcu przecież wciągnięte zostaną w tę wojnę. Jeżeli sojusznik austro-węgierski zawikła się w wojnę z Rosyą, to kto będzie wtedy sojusznikiem Rosyi?

„Berl. Tgblt“ krytykuje ponownie bardzo ostro zachowanie się Austro-Węgier i bar. Aerenthala. Dziennik ten zarzuca bar. Aerenthalowi, że nie chce zgodzić się na propozycyę podania do wiadomości już teraz tych koncesyi ekonomicznych, jakie chce poczynić Serbii i powiada: Propozycya stawiana Austryi, jest bardzo rozumna; naszem zdaniem sprawa ta nie stoi w związku z sojuszem austryackim. Jesteśmy co prawda sojusznikami Austryi i nikt w Niemczech nie zamierza uchylić się od wynikających z tego zobowiązań, ale mimo naszych zobowiązań nie należy przyklaskiwać wszystkiemu, co p. Aerenthal czyni. Jeżeli p. Aerenthal politykę państwa niemieckiego zbiera się zaprządz do polityki austro-węgierskiej, czyż do obecnego sojuszu należy pochwalać całą politykę austro-węgierską i przyjmować ją bez krytyki, tę politykę, którą p. Aerenthal bez zapytania sojusznika niemieckiego zrobił? W końcu dziennik daje do poznania, że między rządem niemieckim a wiedeńskim toczą się rokowania, o wpłynięcie na rząd wiedeński w duchu większych ustępstw wobec Serbii.

Bandy bułgarskie.

Ateny. Agencya Havasa donosi z Saloniki: Według depesz z Serres, w tamtejszym dystrykcie pojawiło się kilkaście bułgarskich band. Czynność ich jednakże ze względu na złą pogodę, zwłaszcza z powodu silnych zamieci śnieżnych, jest utrudnioną.

Zarządzenia wojskowe w Turcyi.

Konstantynopol. Komenda III korpusu w Salonikach otrzymała rozmaite instrukcye na wypadek wybuchu wojny.

Sytuacya polityczna.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. Wczoraj osądzano tu sytuacyę zagraniczną nieco spokojniej mimo, że jest ona wciąż niepewną. Decyzya pozostaje ciągle jeszcze w zawieszeniu, ponieważ nie wiadomo, jak Rosya się zachowa wobec zamiaru interwencyi w Belgradzie. Głosy prasy paryskiej i berlińskiej są dość optymistyczne, nie brak jednak wiadomości niepokojących, ponieważ są wątpliwości co do postąpienia Rosyi. „W. Allg. Ztg“ donosi z Paryża, że Francya postanowiła swój udział w interwencyi w Belgradzie uczynić zawisłym od zachowania się Rosyi, co niewątpliwie przyczyni się do zaostrzenia się sytuacyi. Francya oświadczyła bowiem, że nie dopuści do izolowania Rosyi i w razie usunięcia się Rosyi od udziału w akcyi mocarstw w Belgradzie, również w akcyi tej udziału nie weźmie. „N. Fr. Presse“ donosi z Rzymu z bardzo poważnego źródła dyplomatycznego, że uważają tam za nieprawdopodobne, aby Rosya odmówiła przyłączenia się do akcyi wdrożonej przez Francyę. Włochy już wyraziły swoją zgodę na ten krok, gdyż w akcyi w Belgradzie widzą jedyny środek utrzymania pokoju. Gdyby się jednak nie udało pokoju utrzymać, mocarstwa będą musiały zlokalizować wojnę na Serbię i Austryę.

Londyn. „Times“ występuje w ostrym artykule przeciw Niemcom za udaremnienie przez nich zamiaru akcyi mocarstw także w Wiedniu. „Times“ grozi nawet poparciem Rosyi na wypadek wojny z Niemcami. Korespondent wiedeński „Timesu“ pisze, że byłoby bardzo zbawiennem, gdyby bawiący obecnie w Wiedniu poseł austryacki z Belgradu hr. Forgach wrócił do Belgradu z instrukcyami cesarza Franciszka Józefa, podług których cesarz oświadczyłby gotowość wyrobienia królowi Piotrowi międzynarodowego uznania dla jego dynastyi i przyznania mu niektórych korzyści materyalnych. Wtedy porozumienie między Serbią a Austryą szybciejby nastąpiło, aniżeli za pośrednictwem innych mocarstw.

„Daily Telegraph“ ogłasza interview z serbskim ministrem spraw zagranicznych Milovanowiczem. Oświadczył on, że Serbia nie chce wojny, a także i Austrya zapewne jej sobie nie życzy. Wogóle ton przemówienia Milovanowicza jest obecnie bardziej pokojowy, aniżeli dotychczas. Serbia — powiedział Milovanowicz — tylko wtedy prowadziłaby wojnę, gdyby została przez Austryę zaatakowana, albo gdyby ją zmuszano do zrzeczenia się praw, przysługujących państwu niezawisłemu. Serbia gotową jest zawrzeć z Austryą sprawiedliwą ugodę.

Londyn. Dziennik „Standard“ powiada, że przeciwny wszelkim regułom sposób proklamowania aneksyi Bośni i Hercegowiny, był z pewnością nieszczęśliwym pomysłem. Mężowie stanu w Belgradzie nie zaniedbali przecież żadnej sposobności, by swego potężnego sąsiada lekceważyć. Od przeszło 30 lat monarchia stróżuje w Bośni i Hercegowinie, a myśl, by mogła być wygnaną z kraju, który faktycznie jest jej własnością, jest prawie bezsensownem szaleństwem, czego nigdy dosyć podkreślić nie można. W razie jeżeli Serbia wyzwie monarchię, nie znajdzie poparcia u żadnego z wielkich mocarstw.

„Daily Telegraph“ powiada, że wielkim zyskiem byłoby, gdyby austro-węgierskie dzienniki zaniechały skarg na rzekomo wyzywające stanowisko w Serbii. Nie każde pojedyńcze słowo i nie każdy pojedyńczy czyn, jaki można wytłomaczyć prowokacyą, może być położony na karb rządu i króla Piotra.

„Morning Post“ upomina Serbię, by nie prowokowała austro-węgierskiej monarchii i zaznacza, że żadne mocarstwo, a najmniej W. Brytania, dla Serbii wdałałaby się w wojnę. Mocarstwa powinny zapewnić Austro-Węgry o swej dobrej woli i zamiłowaniu pokoju, a równocześnie zawiadomić Serbię i Czarnogórę, że nie mogą liczyć na sympatyę mocarstw przy akcyi gwałtownej z ich strony.

Paryż. Tutejsze dzienniki wyrażają przekonanie, że sytuacya polityczna polepszyła się i że podpisanie umowy austro-tureckiej wiele przyczyni się do uspokojenia stosunków na Bałkanie. „Figaro“ sądzi, że należy się spodziewać, iż Rosya przyłączy się do interwencyi mocarstw w Belgradzie. — Serbia będzie musiała zrzec się żądań terytoryalnych i autonomii dla Bośnii i Hercegowiny. Serbia powinna się też zrzec bezpośredniego połączenia z morzem. Szwajcarya go nie ma, a przecież nie jest to dla niej wyrokiem śmierci.

Rzym. Połurzędowa „Tribuna“ zaklina Austryę, aby uznała uczucia Serbii i nie dopuściła, aby mocarstwa musiały interweniować w Wiedniu na korzyść Serbii.

Zmiana dynastyi w Serbii?

Wiedeń. „Diplomatische Corresp.“ donosi o **bliskim upadku Karageorgiewiczów** w Serbii i o zamierzonem wprowadzeniu **ks. Ludwika Battenberskiego na tron serbski.**

Interwencya mocarstw w Belgradzie.

Paryż. Agencya Havasa donosi, że wszystkie mocarstwa, a **także Rosya** w zasadzie przyjęły propozycyę przyjaznej interwencyi w Serbii, aby nie obstawała przy swoich żądaniach terytoryalnych. Istotna treść propozycyi i warunki przeprowadzenia tejże tworzą jeszcze przedmiot pertraktacyi.

Projekt konferencyi bałkańskiej.

Paryż. Dzienniki roztrząsają możliwość bliskiego zwołania koferencyi bałkańskiej i uważają Berlin za najstosowniejsze miejsce dla jej obrad w obecnej chwili.

Stanowisko Serbii.

Paryż. Wobec specyalnego korespondenta „Matina“ w Belgradzie oświadczył Pasicz, że na wypadek, gdyby konferencya nie mogła się zebrać i rozważyć żądania Serbii co do połączenia z Czarnogórą przez południowo-bośniackie pasmo gór, wtedy Serbia będzie żądała od państw, aby nie uznały aneksyi i trzymały tę kwestyę otwartą.

Serbska Rada ministeryalna.

Belgrad. Rada ministeryalna przyjęła na onegdajszem posiedzeniu referaty ministra skarbu Proticza o budżecie na r. 1909, jakoteż ministra spraw zagranicznych Milovanowicza o zagranicznej sytuacyi, oraz ostatnie sprawozdanie serbskich dyplomatycznych zastępców zagranicą i ustaliła budżetowo kredyty dla ministerstwa wojny.

Zamach na króla Ferdynanda.

(Telegr. „N. Reformy“).

Belgrad. B. kor. donosi: Tutejsza policya uwięziła wczoraj Bułgara nazwiskiem Anastazowa i jednego Serba w Sofii, imieniem Popowicza, którzy **zamierzali wykonać bombą zamach na króla Ferdynanda, powracającego z Petersburga** do Bułgaryi. Zamach miał nastąpić w Ruszczuku. Obaj **uwięzieni przyznali, że są członkami wielkiego spisku w Sofii na życie króla Ferdynanda i że mieli polecenie postarać się w Belgradzie o potrzebny materyał w bombach**, które jedna kobieta do Ruszczuku miała przemycić.

Anastazow podał, że jest studentem filozofii i korespondentem dziennika „Kambana“ w Sofii, podczas gdy Popowicz oświadczył, że przybył do Belgradu, aby zapisać się jako serbski ochotnik. Obu wytoczono śledztwo sądowe. Policya szuka jeszcze za kobietą, która według podania uwięzionych, ma być ich wspólniczką.

Berlin. „Loc. Anz.“ donosi z Sofii, że spisek przeciw królowi Ferdynandowi przygotowany był przez bułgarskie koła panslawistyczne, których przeciwnikiem był król Ferdynand. W tych samych kołach powstał swego czasu spisek przeciw ks. Battenberskiemu

Sprawy parlamentarne.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. „N. W. Tagblatt“ donosi, że w razie, gdyby parlament okazał się niezdolnym do pracy, bar. Bienerth nie rozwiąże Izby, lecz zarządzi zamknięcie sesyi na dłuższy czas.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie parlamentarnej komisyi Koła polskiego. Komisya zatwierdziła kandydaturę dra Dulęby na ministra dla Galicyi.

Czesi i Niemcy.

Praga. Czeski związek adwokatów wystąpił przeciw używaniu języka niemieckiego w najwyższym trybunale,

Rokowania bar. Bienertha.

Wiedeń. Bar. Bienerth rozpoczyna w poniedziałek rokowania z przywódcami stronnictw w kwestyi prac parlamentu po otwarciu sesyi. Z wyjątkiem czeskich radykałów wszystkie inne stronnictwa otrzymały już zaproszenie na konferencyę.

TELEGRAMY

z dnia 27 lutego.

Wiedeń. Jak „N. Fr. Presse“ donosi, zamierzona jest emisya 4 proc. asygnat skarbowych w wysokości 200 milionów.

Berlin. Cesarz przyjął wczoraj w południe na zamku francuskiego ambasadora Cambona w obecności sekretarza państwa bar. Schöna.— Obaj zaproszeni zostali przez cesarza na śniadanie.

Paryż. Znany rysownik karykaturzysta D'Achy zmarł.

Pogrzeb ś. p. Leonarda Piętaka.

Wiedeń. Zwłoki dra Piętaka będą w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 3 po południu pokropione w Votivkirche i przewiezione do grobowca familijnego we Lwowie.

Podwyższenie taryf kolejowych.

Wiedeń. Subkomitet wybrany przez państwową przyboczną Radę kolejową w sprawie zamierzonego podwyższenia taryf kolejowych, zbierze się 6 marca. Na tem posiedzeniu doręczone będą subkomitetowi rządowe propozycye podwyższenia taryf, trzymane dotychczas w tajemnicy. W połowie marca subkomitet wyda swą opinię o tych projektach.

Manewry cesarskie.

Wiedeń. W tegorocznych manewrach cesarskich weźmie udział pięć korpusów, mianowicie: II (wiedeński), IX (litomierzycki), I (krakowski), dalej III i XIV.

Rifaat pasza w Wiedniu.

Wiedeń. Turecki minister spraw zagranicznych Rifaat pasza wczoraj wieczorem przybył tutaj.

Wiedeń. Rifaat pasza, będzie dziś konferował z bar. Aerenthalem, ministrem Burianem i innymi osobistościami. W niedzielę odbędzie się u bar. Aerenthala obiad na cześć Rifaata. Rifaat pasza będzie prawdopodobnie przyjęty także przez cesarza.

Reformy podatkowe w Niemczech.

Berlin. Za pośrednictwem ks. Bülowa odbywają się między konserwatystami a stronnictwami wolnomyślnemi rokowania w sprawie uzyskania kompromisu w kwestyi reformy podatkowej.

Odwołanie ks. Radolina.

Berlin. Dzienniki w dalszym ciągu podtrzymują doniesienie o bliskiem odwołaniu ambasadora niemieckiego w Paryżu. ks. Radolina. Odwołanie to ma być następstwem jego zatargu z ks. Bülowem.

Budżet kolonij niemieckich.

Berlin. Parlament przystąpił wczoraj do drugiego czytania budżetu kolonialnego. — Przemawiał pos. Liebert, który stwierdził polepszenie się zarządu kolonialnego w Afryce południowej z rządów Dernburga. W dyskusyi przemawiał także Dernburg.

Walki z Beduinami.

Konstantyropol. Depesza z wtorku z Sanaa (w Jemenie) donosi, że transport prowiantów dla mutesaryfa, który z dwoma batalionami ściąga podatek i zaprowadza reformy, napadnięty został przez Beduinów, przyczem zginęło 20 żołnierzy, transport zrabowano, telegraf zniszczono. Dwa bataliony, które podjęły pościg, zostały pobite. W tym samym dniu 3 i pół bataliona stoczyło dwie walki ze szczepem Zezani i obsadziło jego pozycyę obronną. Straty po obu stronach wielkie.

Konstantynopol. Depesze z Mossul donoszą o wielkich niepokojach, panujących w wilajecie. Powtarzają się napady na karawany, przyczem wiele ludzi ginie.

Oblężenie Tebris.

Tebris. Pet. ag. tel. donosi: Straty podczas wczorajszych utarczek obliczają po obu stronach na blisko 100 ludzi. Wczoraj Ain es Dauleh ostrzeliwały gwałtownie jedną dzielnicę miasta.

Wykluczenia Azyatów ze Stanów Zjednoczonych.

Sacramento. Senat państwowy przyjął 28-iu głosami przeciwko 7 rezolucyę, która oświadcza się za wykluczeniem wszystkich Azyatów ze Stanów Zjednoczonych.

Budżet miasta Krakowa na rok 1909.

Komisya budżetowa Rady m. Krakowa, która swe obrady ukończyła jeszcze w grudniu, ogłosiła dopiero onegdaj swe sprawozdanie o budżecie naszego miasta na r. 1909. Cyfry główne preliminowane są następujące:

Wydatki	4,162.114
Dochody	4,162.423
Nadwyżka . . .	309

Wydatki zwyczajne wynoszą 3,974.038, nadzwyczajne 188.076; dochody zwyczajne 3.961.668, nadzwyczajne 200.755 K. W porównaniu z r. 1908 (wydatki zwyczajne 3,716.974, nadzwyczajne 202.401 razem 3,919.375; dochody zwyczajne 3,735.840, nadzwyczajne 183.535, razem 3.919.375) — zwiększył się budżet w wydatkach zwyczajnych o 257.064 K, zmiejszył się zaś w wydatkach nadzwyczajnych o 14.325 — czyli zwiększył się o 242.739 K; w dochodach zaś zwyczajnych zwiększył się o 225.828 K, w nadzwyczajnych o 17.220 K, czyli zwiększył się o 243.048 K. Różnice te znajdują obszerne uzasadnienie w projekcie preliminarza.

Więc przedewszystkiem w dziale „zarząd główny" wydatki podniosły się o 72.000 K z powodu kreowania kilkunastu posad urzędników, polepszenia płac pomocników biurowych, zwiększonych wreszcie wydatków na papier, oświetlenie, opał i t. d. Wstawiono również po raz pierwszy sumę (4000 K) na opracowanie sprawozdania o działalności Rady m. Krakowa od r. 1867—1905, oraz sumę 25.500 K na częściowe wprowadzenie reformy kancelaryjnej. Przy tej sposobności konstatuje sprawozdanie, że radca magistratu p. Banaś ukończył już pracę p. t. „Prawidła nowego toku czynności kancelaryjnych i uproszczonego sposobu załatwiania spraw w magistracie stoł. król. m. Krakowa.

Roztrząsając dział pierwszy, sprawozdawca stwierdza, że ogół wydatków administracyjnych, mieszczący się w różnych działach budżetu, wynosi w Krakowie sumę 1,498.211 K, czyli 14 K na głowę. We Lwowie suma takich wydatków wynosi 2,136.596 (budżet 8.358.596); w Bernie 2,580.838 (budżet 8,348.133), w Gracu 3,176.050 (budżet 9,794.074). Wynika z tego, że koszta zarządu miejskiego są w Krakowie wyższe, niż we Lwowie, natomiast niższe, niż w Bernie i Gracu.

Zwiększenie wydatków w działach dalszych znaczniejsze jest zwłaszcza w „Budowlach i robotach publicznych", gdzie wstawiono wyższe pozycye na robociznę (przy utrzymaniu dróg), oraz wyższe o 50.000 K wydatki na nowe bruki. Na park dra Jordana preliminowano o 4663 K więcej, na targowicę więcej o 8754 K. W dziale „Zdrowotność miasta" wydatki są o wiele znaczniejsze, szczególnie z powodu sumy o 35.422 K większej na zakład czyszczenia miasta, większe wydatki na rzeźnię (o 16.462 K) i t. d. Dział „Oświata" wykazuje większy wydatek o 25.343 K, mianowicie na szkoły ludowe o 16.708 K więcej, na akademię handlową o 6459 K, na przemysłowe i uzupełniające o 3836 K więcej.

W dziale czwartym („Zarząd długu miejskiego") wykazuje sprawozdanie, że wydatki nie uległy prawie żadnej zmianie. Przy tej sposobności przytoczono stan rzeczy co do pożyczki w kwocie 24 milionowej, którą uchwalono zaciągnąć dla spłaty długów miejskich. Jak wiadomo, przeznaczoną ona była na: długi 13,897.306 kor., na nowe inwestycye 5,000.000, na cele elektrowni 2,007.563, gazowni 1,403.547, na koszta emisyi obligacyj 1,091.583. Sejm udzielił pożyczce gwarancyi kraju, obniżywszy ją jednocześnie do kwoty kor. 23,600.000 przez wyłączenie z konwersyi reszty pożyczki z kwoty kor. 300.000 zaciągniętej na budowę teatru. Emisya pożyczki nie została przeprowadzoną w ciągu 1908 roku z powodu niepomyślnej konjunktury na targu pieniężnym całego świata, objawiającej się w gwałtownem podwyższeniu stopy procentowej. Aby zaspokoić konieczne wydatki inwestycyjne, zwłaszcza w przedsiębiorstwach przemysłowych gminy, oraz wydatki na zakupno gruntów pofortyfikacyjnych i inne wydatki z tym kupnem połączone, Rada miasta upoważniła zarząd miasta do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w kwocie kor. 4,600.000 pod warunkiem, aby jej stopa procentowa była najwyżej o pół procent wyższą od każdoczesnej stopy eskontu Banku austro-węgierskiego. Z pożyczki tej zrealizowano do 31 grudnia 1908: na cele gazowni miejskiej 300.000, elektrowni 1,900.000, na grunta pofortyfikacyjne 1,200,000, na inne inwestycye 400 000; razem 3,800.000 koron. W lipcu 1908 postanowiono zaciągnąć dwie odrębne długoterminowe pożyczki w Banku krajowym w 4% obligacyach IV emisyi, tak, aby z tego uzyskano dla gazowni miejskiej gotówkę 650 000, dla elektrowni 3,140.000 kor. Równocześnie tą samą uchwałą postanowiła Rada miasta kwotę przeznaczoną dla elektrowni miejskiej w programie wyższej pożyczki inwestycyjnej (kor. 23,600.000) w kwocie 1,900.000 i dla gazowni w kwocie 400.000; razem 2,300.000 kor. wyeliminować, to znaczy zmniejszyć pożyczkę 23,600.000 na 21,300.000 kor. Zaciągnięcie pożyczki dla gazowni i elektrowni w Banku krajowym jest obecnie w toku tak, że zrealizowanie jej nastąpi w pierwszem półroczu b. r. Co się zaś tyczy zrealizowania całej reszty pożyczki konwersyjno-inwestycyjnej w kwocie 21,300.000 kor. zależeć ono będzie od stosunków konjuktury targu pieniężnego w ciągu 1909 roku.

Pod względem pokrycia, jak konstatuje sprawozdanie, preliminarz na rok 1909 przedstawia się korzystnie, albowiem tak zwyczajne, jak nadzwyczajne wydatki znajdują całkowite pokrycie bez potrzeby podwyższania podatków. Sprawozdanie wykazuje stałe zwiększenie się wydatków przedsiębiorstw gminnych. Dochody rzeźni wzrosły z 140.000 na 172.200 kor., gazowni o 38 542 kor., elektrowni — bardzo znacznie. Elektrownia rozwija się bardzo pomyślnie, o czem świadczy przedewszystkiem nader wymownie ruch połączeń. Postępował on w r. 1908, to jest w czwartym roku, w niezmiernem tempie: gdy w roku 1907 było lamp 43.425, to w roku 1908 przyłączono nowych lamp około 14.000; razem przyłączonych było do końca 1908 roku około 57.425 lamp. Roczna konsumcya prądu spożytkowanego, wynosząca w roku 1907 834.169.5 kwg., podniosła się do końca listopada 1908 do 1,152.000·0, — a z grudniem daje około 1,310.000·0 kwg., podniosła się zatem okrągło o 476.000 kilowatgodzin, czyli o 56%. W preliminarzu przewidywano sprzedaż w ilości 1,054.080 kilowatgodzin. — Sprzedano więc więcej o 256.000 kwg. ponad preliminarz, czyli wynik jest o 25 prc. wyższy. Dochód ze sprzedaży wynosił w r. 1907 po potrąceniu kwoty, oceniającej własną potrzebę 320.239 kor. W r. 1908 uzyskano do końca listopada 415.500, a z grudniem około 476.000 koron. W preliminarzu przewidywano 369 000, czyli wynik jest pomyślniejszy o 107.000 kor. (30 prc.).

Sprawozdanie kończy się następującym wnioskiem:

Rada miasta uchwali:

1. Zatwierdza się przedłożony preliminarz wydatków i dochodów miejskich na r. 1909.

2. Opodatkowani w m. Krakowie uiszczać będą na cele gminne w ciągu r. 1909: a) 10 prc. dodatek gminny od wszystkich stałych podatków rządowych, z wyjątkiem osobisto-dochodowego. b) 5 prc. podatek gminny od czynszów z mieszkań.

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 27 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Juliana i Fortunata mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 31, zachód o godz. 5 min. 14; długość dnia godzin 10 min. 43.

Teatr miejski w Krakowie: „Sen srebrny Salomei".

Teatr ludowy: „Pani majstrowa z Kleparza".

Posiedzenia: Zarządu głównego T. S. L.; zarządu Rady opiekuńczej (Sąd pow. cywilny) o 5 po poł.

Walne zebrania: Klubu słowiańskiego i odczyt p. Radica p. t. „Bośnia współczesna" o godz. pół do 6 wiecz.; oddziału młodzieży uniw. lud. o pół do 8 wiecz.

Wiec słuchaczek uniw. w sali Kopernika o 4 po poł.

Uczta śledziowa w resursie urzędniczej o 8 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: po poł. „Don Kiszot", wiecz. „Żydówka".

Jubileusz Słowackiego. W sali Rady powiatowej odbyło się wczoraj o godz. 6 wieczorem zebranie grona obywateli, zaproszonych przez „Straż Polską", celem urządzenia uroczystości setnej rocznicy Juliusza Słowackiego. Przybyło kilkadziesiąt osób, między innemi prof. uniw. Wicherkiewicz, prof. uniw. Tretiak, insp. kol. dr Wróbel, dyr. gimn. Zawiliński, profesorowie Jan Magiera, Michał Magiera, Kannenberg i inni, artyści-malarze: Benedyktowicz, Wodzinowski, Uziembło, przedstawiciele stowarzyszeń akademickich: „Związku akademickiego", „Czytelni akad.", „Polonii" i „Zjednoczenia" i t. d. Zarząd „Straży Polskiej" przybył licznie. Po dyskusyi, w której wzięło udział kilkunastu mowców, uchwalono, że zebrani zawiązują się w tymczasowy komitet, który zwoła komitet obszerniejszy ze wszystkich sfer naszego miasta i z wybitniejszych osobistości i dopiero ten komitet, jako ogólno-obywatelski, poprowadzi dalszą akcyę. Zebranie obszerniejszego komitetu zwołane zostanie w najbliższych dniach.

Koncert na cel dobroczynny PP. Ekonomek. Jednym z szlachetniejszych środków, jakich używa „dobroczynność" działająca, jest urządzanie koncertów, z których dochód idzie na cel dobroczynny. Zasadą takiego wieczoru jest pełna sala, warunkiem artystycznym przynajmniej poprawność wykonania, lub interesujący program. Wczorajszy wieczór świecił pięknemi toaletami i dobrem usposobieniem słuchaczy, pragnących łzy ludzkie osuszyć oklaskiem, lub choćby uśmiechem. Program wypełniły produkcye orkiestry, która poprawnie odegrała pod kierunkiem dyr. Hocka zgrabną „Fantazyę góralską", dalej śpiew p. Szklarskiej, śpiewaczki o miłym głosie, której życzyć jednak można łatwiejszego opanowania tremy i śpiew p. St. G. Żeleńskiego. Na utwory wokalne składały się kompozycye Rubinsteina, Meyerbeera, Mozarta i szereg pieśni Wł. Żeleńskiego. Nowością na estradzie było wykonanie kwartetu również kompozycyi sędziwego mistrza, w którem sam autor produkował część fortepianową. Współdziałali: zawsze uczynny, nie odmawiający współudziału dyr. Hock, p. Brodil i pan ***. Miłośników muzyki interesowały nowe utwory Władysława Żeleńskiego, wykonane z manuskryptu, wśród których pieśń „Rapsod" zwracała wyjątkową uwagę. *B. W.*

Z uniwersytetu ludowego. W marcowym programie wykładów uniwersytetu ludowego na plan pierwszy występuje dalszy ciąg cyklów rozpoczętych w ubiegłych miesiącach. W cyklu poświęconym uczczeniu jubileuszu Słowackiego mówić będzie prof. Maryan Zdziechowski o mistycyzmie poety, p. Tadeusz Rojek o „Królu Duchu"; w cyklu o „Odrodzeniu" prof. L. Bruner o rozwoju nauk w XVI stuleciu; w cyklu p. t. „Nauka w służbie życia" prof. Krupa „O przemyśle fermentacyjnym". p. Gałecki „O fotografii i jej zastosowaniu" dr Eisenberg „O znaczeniu nauki w walce z chorobą". Dr E. Kiernik wykład jeden poświęci Lamarckowi, którego stuletnia rocznica urodzin przypada obecnie. Ponadto odbędą się wykłady: Dra S. Sawickiego o wrażeniach geografa przechodzącego w poprzek przez Karpaty, p. L. Rosenstocka o języku międzynarodowym, p. J. Kwiatka o Łukasińskim, p. M. Radwańskiej „O pierwotniakach", dra E. Wróblewskiej „O Galicyi w 1809 r.". p. T. Rojka „O literaturze emigracyjnej" i dra T. Szydłowskiego „O ostatniej książce Witkiewicza poświęconej Matejce". Zapowiedziana też jest serya niedzielnych wycieczek artystycznych do muzeum narodowego i Czapskich.

W kółku Sławistów U. U. J. odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m. o g. 11 odczyt p. Stefana Zawadzkiego p. t. „Dziecko we współczesnej literaturze polskiej".

O katastrofę przy ulicy Zyblikiewicza. Rozprawa przed sądem karnym przeciw winnym katastrofy budowlanej, jaka wydarzyła się d. 10 października z. r. przy ul. Zyblikiewicza l. 13, a która pociągnęła za sobą śmierć jednego, a ciężkie zranienia 7 robotników odbędzie się 15 marca. — Rozprawie przewodniczyć będzie radca sądu Raczyński.

O napad rabunkowy. Dzisiaj przed sądem przysięgłych w Krakowie odbędzie się rozprawa o zbrodnię usiłowanego skrytobójczego morderstwa. — Oskarżonym jest Piotr Korcyl, wyrobnik, eks-żołnierz policyjny w Krakowie. Korcyl obwiniony jest o rabunkowy napad połączony z usiłowanem morderstwem na rodzinie wieśniaków Szelągów w Porębce Uszewskiej pod Brzeskiem, w nocy 26 września z. r. Rozprawa zapowiada się bardzo zajmująco.

Alarmy pożarne. Wczoraj o godz. pół do 3 po południu zawezwano straż pożarną do kamienicy przy ul. Czystej l. 6, gdzie z wycieru kominowego wydobywał się dym. Straż stwierdziła, że w danym wypadku nie było pożaru. — W pół godziny później wezwano straż pożarną na ulicę Krowoderską l. 17, gdzie zapaliły się sadze w kominie. Akcya nad stłumieniem ognia trwała blisko godzinę. Szkody nie ma żadnej.

Zamachy w Berlinie. Z Berlina telegrafują: Wczoraj w południe schwytano tu pewne indywidyum w chwili, gdy usiłowało wykonać nożem zamach na przechodzącą kobietę. Policya przypuszcza, że schwytany jest sprawcą wielu poprzednio spełnionych zamachów.

Masowe zamachy samobójcze. Z Petersburga telegrafują: 15 więźniów politycznych w Irkucku, skazanych na śmierć, usiłowało popełnić zamach samobójczy, celem uniknięcia wykonania wyroku. Zamach w porę udaremniono, równocześnie jednak wstrzymano egzekucye i zwrócono się do Petersburga o ułaskawienie skazanych.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego lekarza powiatowego, dra Adolfa Kuhna, krajowym inspektorem sanitarnym w Galicyi.

Zmarli:

Julia z Polów Urbańska, córka Wincentego Pola, a wdowa po ś. p. Wojciechu, dyrektorze biblioteki uniwersytetu lwowskiego, zmarła dnia 25 b. m. we Lwowie po kilkudniowej chorobie, w 69 roku życia.

Włodzimierz Łucyk, członek redakcyi „Hałyczanina", jak nam ze Lwowa telefonują, zmarł wczoraj w Kulparkowie, w 55 roku życia. Jako jeden z najwybitniejszych przedstawicieli kierunku staroruskiego, o wysokiej kulturze, śp. Łucyk znany był i ceniony w prasie polskiej, z którą starał się zawsze pozostawać w porozumieniu, albo w stosunkach towarzyskich. — W redakcyi „Hałyczanina" pracował 22 lat.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 26 lutego.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Adam Marasse z Jurkowa, dr Stefan Marowski z Ropczyc. X. Franciszek Staszkiewicz z Książnic, Roman Bukowski z żoną z Makocic (Król. Pol.), Jakób Fuchs z Eperies (Węgry), Roman Zajączkowski ze Lwowa, Ferdynand Schuck z żoną z Wiednia, Maryan Selinger z Wilna. Stanisława Serafińska z Rajczy, Edward Górski z Grybowa, Rozalia Frühauf z Krakowa, Paulina Skuratowicz z Zakopanego. Franc. Lech z Rzeszowa. Janina Łącka z Bochni.

GRAND HOTEL: hr. Aleksander Skrzyński i hr. Oktawia Skrzyńska z Zagórzan, hr. Adam Stadnicki z Nawojowej, hr. Stanisław Stadnicki ze Lwowa, hr. Jan Stadnicki z Wielkiej Wsi, hr. Andrzej Żółtowski z Godurowa, hr. Róża Zamoyska z Warszawy, hr. Stanisławowa Tarnowska z Chorzelowa, Józefowie Tarnowscy z Winiar (Król. Pol.), Julianowa Tołłoczkowa z Kazimierzy Wielkiej, ks. Włodz. Puzyna z Warszawy, Władysław Kępiński z Moszczanicy, Kazimierz Schwarzenberg-Czerny z Boranic (Król. Pol.), P. Taussig z Wiednia, Gustaw Staszkiewicz z Rzemienia, Jerzy Paner z Wiednia.

HOTEL SASKI: J. Gumowska ze Lwowa, P. Przybyłowicz ze Lwowa, J. Molnerska z Warszawy, Wł. Adamkiewicz ze Lwowa, B. Ehrenfeld ze Lwowa, L. Haenner z Paryża, A. Borek z Sosnowca. Wł. Pohorecki z Król. Pol., Eug. Urbenz z Zurychu, T. Krzyżanowski z Kijowa, J. Roth z Wiednia, M. Friedmann ze Lwowa, J. Blatt z Wiednia, A. Kalmann z Wiednia.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca Drukarni L. K. Górski